**Polacy pokochali wiadomości głosowe. Wysyła je 89% „zetek”, 70% milenialsów i 56% boomersów [Raport Preply]**

**Trwa boom na wiadomości głosowe, a najlepszym dowodem na to są wyniki badania przeprowadzonego przez Preply i agencję Elephate w styczniu 2024 r. na grupie Polaków w różnym wieku. Jak się okazuje, nagrania dźwiękowe wysyła swoim znajomym aż 7 na 10 rodaków, z czego jedna trzecia korzysta z takiego rodzaju komunikacji codziennie.**

l [Badanie platformy Preply](https://preply.com/pl/blog/wiadomosci-glosowe-wyniki-badania/) wykazało, że wiadomości głosowe, czyli krótkie nagrania dźwiękowe przesyłane w komunikatorach, mocno zyskały na popularności w ostatnim czasie.

l Używa ich większość Polaków ze wszystkich generacji, ale najwięcej fanów tej formy komunikacji znajdziemy wśród przedstawicieli pokolenia Z.

l „Głosówki” wygrywają z SMS-ami zwłaszcza wtedy, gdy się spieszymy, chcemy wyrazić złożone myśli, wykonujemy obowiązki domowe albo prowadzimy samochód.

l 62% badanych wybiera wiadomości głosowe, ponieważ są wygodniejsze. 47% ze względu na to, że łatwiej przekazać nimi ton wypowiedzi.

Nie mówimy tutaj tylko o dwudziestoparolatkach, dla których wszelkie nowinki technologiczne to chleb powszechni. Bo choć faktycznie aż 9 na 10 „zetek” i 7 na 10 milenialsów wysyła wiadomości głosowe, starsze generacje nie pozostają daleko w tyle. Zgodnie z deklaracjami z badania „głosówek” używa 60% przedstawicieli pokolenia X oraz 56% boomersów. Co więcej, to właśnie najstarsi respondenci dostrzegają najmniej wad rozmawiania poprzez nagrania na Messengerze czy WhatsAppie.

Najczęstszymi odbiorcami wiadomości głosowych Polaków są przyjaciele. W dalszej kolejności komunikujemy się w ten sposób z członkami rodziny, a nieco rzadziej – z partnerami. Zdaniem 6 na 10 badanych wiadomości głosowe wzmacniają ich relacje z ludźmi, a 4 na 10 osób czuje się dzięki nim mniej samotna.

Choć w ogólnym rozrachunku wciąż jednak większość (64%) woli otrzymywać wiadomości tekstowe, dla 41% „głosówki” są najlepszym sposobem komunikacji. Podobny odsetek Polaków uważa, że wiadomości głosowe mogą zastąpić rozmowę przez telefon w czasie rzeczywistym. Blisko jedna piąta (18%) woli nawet nagrać swoją wypowiedź niż zadzwonić, by omówić drażliwy czy emocjonalny temat, jeśli osobiste spotkanie nie wchodzi w grę.

Nie oznacza to jednak, że nie dostrzegamy minusów wiadomości głosowych. Połowa sądzi, że lepiej komunikuje się za pomocą pisanego tekstu, a przeszło jedna trzecia nie lubi brzmienia swojego głosu. Martwimy się także ewentualnym hałasem w tle oraz tym, że podczas nagrywania swojej wypowiedzi moglibyśmy przeszkadzać innym. Istotnym czynnikiem jest również prywatność – 42% Polaków obawia się, że „głosówkę” można łatwo podsłuchać.

**Z pełną treścią raportu z badania można zapoznać się na stronie platformy Preply, oferującej wygodne** [korepetycje online](https://preply.com/pl/) **z nowoczesnym programem nauczania.**